

Narady aktywu partyjnego

Wczoraj odbyły się dwie duże wojewódzkie narady aktywu partyjnego w Koszalinie i Szczecinie. W naradzie koszalińskiej uczestniczyli sekretarz KC PZPR — K. Barcikowski i kierownik Biura Prasy KC — W. Bek, a w szczecińskiej sekretarz KC — S. Kania i kierownik Wydziału Kultury KC — J. Kwiatek. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
28
MAJA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 125 (8478)
Cena 50 gr

Prawie 100 zniszczonych zabudowań

Tajfun w Chodzieskim



Franciszek Gryczka opowiada o chwilach przeżytej grozy, wskazując na rozmiar poniesionych szkód.

Fot. — D. Matuszewska

Niezwykły w naszych warunkach geograficznych tajfun rozszalał się w środę przed wieczorem nad wsią Heliodorową w powiecie chodzieskim. Uderzenie trąby powietrznej było tak silne, że w ciągu kilku minut większość zabudowań wiejskich zamieniła się w rumowisko. Zniszczonych zostało 98 budynków, w tym 26 mieszkalnych. Z wstępnych szacunków wynika, że 30 budynków uległo całkowitemu zniszczeniu. Na szczęście, obył się bez ofiar w ludziach.

Pierwsze zetknięcie ze skutkami kataklizmu mieliśmy w lesie między Borowem a Heliodorowem — wsiami oddalonymi kilka kilometrów od Szamocina. Potężne, połamane jak zapalki drzewa na przestrzeni, gdzie szalała trąba powietrzna, dawały pojęcie o tym, co działo się w jej zasięgu.

W samym Heliodorowie obraz zniszczeń widać od budynku miejscowego sklepu GS. Odłódz właśnie zaczyna się zwarte zabudowanie, które przedstawia teraz obraz, jak po bitwie. Wszędzie leżą zwalone dachy, pogruchotane ściany domów, sterczące kominy. Wśród tego rumowiska kręca się bezradnie ludzie, próbując zabezpieczyć resztki ocieplonych dachówek, usuwać leżące wszędzie połamane wiązania dachów.

Żeby przybył nie mieli żadnych wątpliwości co do tego, jak tutaj było, prowadzi się ich na podwórze rodziny Brzoźów, gdzie wśród powyrwanych z korzeniami drzew, leży zrucona platforma roztrzaskała do obornika o wadze około 1800 kg, który porwany

Dokończenie na str. 2

Nagroda za ujęcie tajemniczego „pana Browna”

Reuter donosi z Canberry, że premier australijski McMahon przyrzekł nagrodę w wysokości 30 tys. dolarów za informację, które przyczyniłyby się do ujęcia tajemniczego „pana Browna”, który za pośrednictwem swego wspólnika wyłudził aż 500 tys. dolarów pod groźbą wysadzenia w powietrze pasażerskiego samolotu linii lotniczych „Qantas”.

W kampanii poszukiwania sprawcy tego gigantycznego oszustwa, do której włączył się Interpol, bierze udział cała policja australijska. Rzecznik wspomnianego towarzystwa oświadczył, że wobec anonimowych pogroźek i biorąc pod uwagę różne tragiczne precedensy wolało ono wydać pół miliona dolarów, aby uniknąć kłopotów. (PAP)

E. Gierek i M. Moczar w Olsztyńskim

Wczoraj przybył do Olsztyna I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, któremu towarzyszył członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Mieczysław Moczar.

Po spotkaniu z Egzekutywą KW PZPR i członkami Prezydium WRN Edward Gierek i Mieczysław Moczar w towarzystwie gospodarzy województwa udali się na zwiedzanie Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych, gdzie zapoznali się z produkcją tej fabryki.

Następnie E. Gierek i M. Moczar udali się do niektórych ośrodków rolniczych Warmii i Mazur. (PAP)

Handlowy Znak Jakości gwarancją dobrej obsługi

Minister E. Sznajder wręczył załogom pierwsze medale

Uroczyste wręczenie pierwszych medali HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI zgromadziło wczoraj w Białej Sali, w siedzibie Prezydium RN Poznania, załogi przodujących poznańskich sklepów i gastronomii, które zajęły czołowe miejsca w dotychczasowym współzawodnictwie o to wyróżnienie.

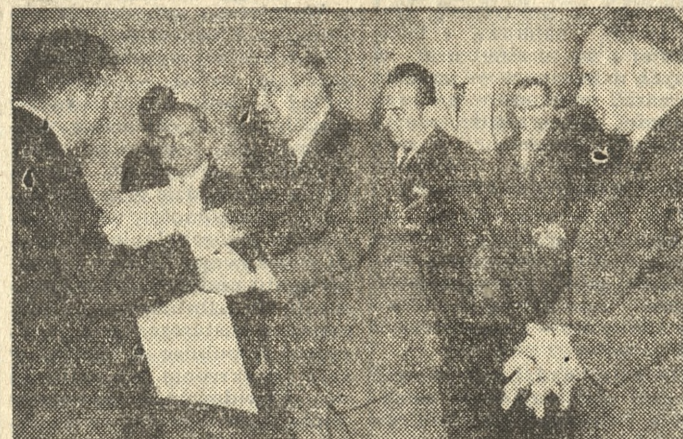
Obecni byli także przedstawiciele władz handlowych i przedsiębiorstw oraz przybyli na tę uroczystość minister handlu wewnętrznego Edward Sznajder i kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Henryk Stach.

Przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś, składając gratulacje handlowcom, wyraził życzenie, aby w przyszłości większość naszych sklepów i lokali gastronomicznych mogła się legitymować tym medalem. Jest to symbol uznania dla pracy poznańskiego handlu, a zarazem cel, który powinien w Poznaniu, stolicy Targów, uczynić stolicę wzorowej obsługi klienta. Witając następnie min. E. Sznajdra w imieniu organizatorów — Prezydium RN Poznania, redakcji „Głosu Wielkopolskiego” i Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Handlu oraz redakcji „Expressu Poznańskiego” — S. Cozaś podziękował mu za współudział MHW i opiekę.

Po wręczeniu wyróżnionym załogom medali, min. Sznajder podkreślił w swym wystąpieniu, że HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, jako dobra poznańska inicjatywa powinna być upowszechniona także w całym kraju. Stwarza ona bowiem jak najlepsze warunki dla pełnienia przez handel ważnej i codziennej, społecznej służby. Dziękując za tę inicjatywę, min. Sznajder pogratulował także wszystkim pracownikom poznańskiego handlu dobrych dotychczasowych wyników pracy.

Z kolei Stanisław Cozaś przekazał na ręce ministra wzorec wręczanego medalu, a redaktor naczelny „Głosu” Lesław Tokarski ofiarował gościowi pamiątkowy medal 25-lecia naszej redakcji. — Cecha charakterystyczna naszej wspólnej inicjatywy — powiedział przy tej okazji L. Tokarski — jest umiejętne ja-

czenie wysiłków władz, pracowników handlu, resortu i prasy dla wspólnie obranego



Minister handlu wewnętrznego Edward Sznajder (pośrodku) wręcza dyplom „Handlowego znaku jakości” kierownikowi załogi sklepu MHD winno-cukierniczego przy pl. Wolności 10 — Czesławowi Stachowiakowi (z lewej). Z prawej Stanisław Cozaś.

celu. I to jest gwarancja powodzenia.

W imieniu wyróżnionych załóg podziękował organizatorom współzawodnictwa i ministrowi Sznajdrowi kierownik sklepu sportowego Władysław Maćkowiak. (zs)

Pracownicy handlu z nagrodzonych placówek detalicznych Poznania podczas uroczystości wręczenia „Handlowego znaku jakości”.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Problemy rynku i zaopatrzenia ludzi pracy Wielkopolski

Głównym punktem obrad wczorajszego Plenum KW PZPR były zadania handlu w zakresie obsługi społeczeństwa. Jest to temat po raz pierwszy w kraju poruszany w tym roku na plenarnych obradach wojewódzkiej instancji partyjnej. W obradach uczestniczyli: zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Tadeusz Wietorek oraz minister handlu wewnętrznego Edward Sznajder.

Przygotowaniem do dyskusji były opracowane wcześniej przez władze terenowe programy poprawy funkcjonowania handlu Poznania i województwa oraz zagajenie, wygłoszone na Plenum przez sekretarza KW Tadeusza Grabskiego.

(Omówienie tego wystąpienia zamieszczamy na str. 3).

Dyskutanci skoncentrowali swoją uwagę na kilku najważniejszych zagadnieniach dotyczących powszechnej obsługi ludności przez handel. Szczególnie ostro zarysował się problem inwestycji w sferze obrotu rynkowego. Wskazywano na przykłady osiedli na Ratajach w Poznaniu, osiedla Nowy Konin oraz Ostrowa i Gostynia — na znaczne opóźnienia w oddawaniu do użytku projektowanego zaplecza handlowo-usługowego. Opóźnienia te minowatowo powodują przeciążenie istniejącej sieci, trudne warunki pracy handlu i zakupów przez mieszkańców. Koniecz-

ne jest podjęcie energiczniejszych kroków dla stworzenia np. na Ratajach prowizorycznej sieci handlowej; dla przyspieszenia budowy planowanych w Koninie placówek, osiedle to bowiem ma być ukończone jeszcze w tej pięciolatce. Należy też bardziej prawidłowo planować nowe inwestycje, aby nie powiększać dysproporcji, jakie istnieją np. w Gostyniu, gdzie liczba miejsc w gastronomii jest o połowę mniejsza niż średnio w województwie, a mimo to żadnych nowych obiektów na razie się tam nie przewiduje.

Problem inwestycji poruszony był w dyskusji w bezpośrednim związku z gospodarską, samodzielną, działalnością władz partyjnych i terenowych, czego wyrazem są osiągnięte już wyniki w modernizacji sieci handlowej w Gnieźnie i Wrześni. Września inicjatywa trwa już dziesięć lat. Metodą m. in. łączenia małych sklepów w większe uzyskano tam o ponad 83 procent większą powierzchnię sklepową, a w ślad za tym — podwojenie obrotów. Modernizacji tej towarzyszyła — i to w innych ośrodkach Wielkopolski — lepsza organizacja zaopatrzenia, także drogą wprowadzenia większej specjalizacji sprzedaży i wyboru najpotrzebniejszych branż. Nie wszędzie się

tak jednak dzieje, oto w Ostrowie tamtejszy sklep „Motozbyt” specjalizuje się we wszystkim, tylko nie w tym czego potrzebują akuraty tamtejsi robotnicy dojeżdżający do pracy — części do motorów...

Modernizacja zaplecza handlowego własnymi siłami stwarza też możliwość poprawy warunków pracy handlowców. Wiele o tym mówiono podczas obrad. Podkreślano konieczność mechanizacji prac w hurtowniach, detalu i transporcie, większą pracę pracowników handlu to bowiem kobiety, które muszą przemieszczać codziennie setki kilogramów towarów. Rozwiązania wymaga klimatyzacja sieci detalicznej i gastronomicznej, potrzeba też poprawy warunków pracy w hurtowni artykułów sportowych i gospodartwa domowego.

Z innych wniosków z dyskusji należy przytoczyć sug-

Dokończenie na str. 2

Tepavac jedzie do ChRL

W Belgradzie podano oficjalnie do wiadomości, że sekretarz stanu do spraw zagranicznych Jugosławii, Mirko Tepavac przebywać będzie w dniach od 8 do 15 czerwca br. z wizytą oficjalną w Chińskiej Republice Ludowej. Jest to pierwsza wizyta szefa dyplomacji jugosłowiańskiej w ChRL. (PAP)

Zjazd KPCz kontynuuje obrady

W piątek wznowił obrady XIV Zjazd KPCz. Kontynuowano dyskusję nad referatami sprawozdawczymi KC KPCz i Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz. Dalsze pozdrowienia zjazdu przekazali także goście zagraniczni.

M. in. przemawiał członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Thanh Nghi. Podkreślił on w swoim przemówieniu powitalnym, że historia KPCz — to historia bohaterskiej walki i słynnych zwycięstw.

Jesteśmy szczerze wzruszeni wyrazami sympatii, z jakimi spotkaliśmy się na naszym zjeździe oraz szczerymi słowami wypowiedzianymi przez pierwszego sekretarza KC KPCz G. Husaka o walce narodów wietnamskiego, laotańskiego i kambodżańskiego, przeciwko agresji USA, o ocalenie ojczyzny. Słowa o bojuwej solidarności oraz braterskiej przyjaźni stanowią zachętę dla narodu wietnamskiego — powiedział na zakończenie Le Thanh Nghi.

Posiedzeniu porannemu przewodniczył członek Prezydium KC KPCz A. Indra. Członek Prezydium KC KPCz J. Kempny przedstawił referat Komisji Mandatowej.

Delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Stefanem Olszowskim biorąc udział w obradach XIV Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Pradze, przybyła w czwartek w godzinach rannych do Bratysławy. (PAP)

Dziecko — tematem spotkania w CRZZ

Przed zbliżającym się Dniem Dziecka — w siedzibie CRZZ w Warszawie odbyło się wczoraj spotkanie członków Prezydium CRZZ z przedstawicielami różnych zawodów związanymi z wychowywaniem, kształceniem i opieką nad dziećmi. W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek. W bezpośredniej rozmowie uczestnicy spotkania nauczyciele, wychowawcy z przedszkoli i żłobków, działacze społeczni i związkowi, lekarze z różnych stron kraju, podzielnili się doświadczeniami i spostrzeżeniami ze swej pracy. Najwięcej miejsca zajęły problemy dotyczące organizacji wypoczynku dla dzieci. Podkreślając, że wiele zrobiono w tym zakresie w ostatnim czasie, wskazano jednocześnie na występujące niedociągnięcia. (PAP)

LOGODA

28 bm. zachmurzenie będzie umiarkowane, skłonność do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 20 st. na Wv brzeżu zachodnim do 25 st. w centrum i 28 st. na południowym wschodzie. Wiatr słaby zmienne przeważnie południowe

Rumuński samolot uprowadzony do Austrii

W czwartek czterech uzbrojonych piratów uprowadziło do Wiednia samolot pasażerskich Rumuńskich Linii Lotniczych „Tarom” z 15 pasażerami i 4 członkami załogi na pokładzie. Samolot wylądował o godz. 15.07 na wiedeńskim lotnisku Schwechat.

PAP

Tajfun w Chodzieskim

Dokończenie ze str. 1

został w górę i przeniesiony blisko pół kilometra!

— Panie, tego nie da się opowiedzieć — mówi Agnieszka Brzoza. Zanim się zorientowała, co się dzieje, już obora i stodoła leżały w gruzach. Ojca burza złapała na podwórzu. Patrzeliśmy bezradnie, jak kręci nim dookoła, o mało co nie uniosło go w górę, ale jakoś udało mu się uchwycić wozu.

— Zrobiło się nagle ciemno, wszystko zaczęło fruwać w powietrzu — drzewa, belki, deski. Krzyliśmy, że ginimy; chwyciliśmy się wszyscy za ręce czekając śmierci.

— U Tadeusza Gryczki rozwalilo ścianę domu; szczęściem, nie było nikogo w izbie. Wywarło ze szafy papiery, dokumenty i pieniądze — 2 tysiące złotych i szukał wiatru w polu. Uniosło też pościel, ubrania zebrały tylko kupkę podartych łachów.

Tego typu opowieści można się w Heliodorowie nasłuchać dowolnie. Ludzie chodzą otepiali przestraszeni, nawet psy nie szczekają, widząc w każdym człowieku swojego przyjaciela. Związczą osoby starsze zdradzającą bezradność i niewiarę w szybką pomoc. Tymczasem nadeszła ona natychmiast.

Już w czwartek rano przybyli na miejsce kataklizmu przedstawiciele władz wojewódzkich z zastępcą przewodniczącego Prezydium WRN — Andrzejem Siłwińskim oraz gospodarze powiatu, a także przedstawiciele PZU. W miejscowej szkole prezes PZGS — Józef Jeżyk, zainstalował punkt żywienia. Działający sztab pomocy zorganizował spotkanie z mieszkańcami wsi, informując ich o formach pomocy

raźnej i pracach nad odbudową zniszczonych domostw. Dla bezdomnych znaleziono tymczasowy dach nad głową. Dziś — jutro dotrą do Heliodorowa namioty, plandeki, brezentowe zabezpieczające uszkodzone dachy, czynny będzie punkt sanitarny i żywnościowy. Ekipy PZU przystąpiły już do wypłaty zaliczek tytułem odszkodowań, a od dziś zajmą się szacowaniem szkód.

Sporządzono też wstępne plany form organizacyjnych odbudowy wsi. (fb)



Konferencja naukowa TNOiK

Jak organizować pracę w przemyśle?

W Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbywa się dzisiaj konferencja naukowa na temat: „Przygotowanie organizacyjne przedsiębiorstw do intensywnego gospodarowania”. Jej organizatorem jest Oddział Poznański Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa.

Konferencja ma charakter ogólnopolski. Celem jej jest zapoznanie uczestników z ak-

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych chińsko-austriackich

W Wiedniu podano oficjalnie do wiadomości, że z dniem 28 maja br. między Austrią a Chińską Republiką Ludową na związane została stosunki dyplomatyczne.

W przeciągu sześciu najbliższych miesięcy obydwie kraje wymienią ambasadorów.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Korzyści gospodarcze z Funduszu Aktywizacji Małych Miast

27 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Rady Ministrów do spraw Prezydów Rad Narodowych pod przewodnictwem min. Janusza Wieczorka. Głównym tematem obrad były dotychczasowe efekty Funduszu Aktywizacji Małych Miast oraz kierunki dalszego rozwoju tej instytucji, częściowo zmodernizowanej w obecnej 5-letce.

W dyskusji podkreślono, że 4 lata istnienia funduszu po twierdzeniu celowości jego powołania. Przyniósł on konkretne korzyści gospodarce — i to mimo niepełnego wykorzystania jego środków. Wystarczy powiedzieć, że do końca ub. roku zbudowano ze środków funduszu lub zmodernizowano dzięki nim 209 zakładów produkcyjnych

Wyrok w procesie ryskim

Jak donosi Agencja TASS, Izba Kar Sąd Najwyższy Republiki Łotewskiej wydała w Rydze wyrok w sprawie uczestników nielegalnej grupy, która sporządzała i rozprowadzała materiały antyrządowe i brała udział w przygotowaniach do sterroryzowania załogi samolotu pasażerskiego i uprowadzenia tego samolotu za granicę.

Członkowie grupy zostali skazani na kary pozbawienia wolności — Arkadi Szpilberg na 3 lata, Boris Mafcer na 2 lata, Michał Szepelowiec na 1 rok i Rūta Aleksandrowicz również na 1 rok. W toku rozprawy udowodniono, że oskarżeni współdziałali z M. Dymaszem i G. Butmanem oraz innymi osobami skazanymi w grudniu 1970 r. i w maju br. w Lenin grające za przygotowywanie porwania samolotu pasażerskiego, po sterroryzowaniu załogi i podróży.

Oprócz tego A. Szpilbergowi udowodniono w toku procesu, że wraz z Mafcerem, Szepelowiecem i Rūta Aleksandrowicz, przedrukowywał w Rydze pochodzące z Tel. - Awihu materiały antyrządowe i wydawnictwa zawierające oszczerstwa oskarżenia przeciwko ZSRR. (PAP)

Władysław Tarasiuk na gruzach swojego domostwa.

Fot. — D. Matuszewska

i usługowych, które umożliwiły zatrudnienie ponad 12 tys. osób, w tym ok. 7 tys. kobiet. Poczynieniami tymi objęto prawie 40 proc. miast liczących do 10 tys. mieszkańców. Do pozytywów należą też zaliczyć stosunkowo niewysokie koszty nowych miejsc pracy uruchomionych ze środków funduszu.

Jak wiadomo, fundusz — o nieco zmienionym profilu i pod nową nazwą — działa również w bieżącym 5-leciu. W marcu br. Rada Ministrów utworzyła Terenowy Fundusz Aktywizacji Gospodarczej na lata 1971—75 i wydzieliła na ten cel 1,5 mld zł na nakłady inwestycyjne. Chodzi teraz o to, by na podstawie dotychczasowych doświadczeń, w sposób najpełniejszy i najbardziej celowy wykorzystać te środki.

Następnie Komisja Rady Ministrów zaznajomiła się z informacją działalności ośrodków szkoleniowych Prezydów WRN. Ich podstawowym zadaniem jest inspirowanie, organizowanie i prowadzenie różnorodnych form podnoszenia kwalifikacji ogólnych oraz doskonalenia zawodowego kadr rad narodowych.

Na czwartkowym posiedze-

niu Komisja rozpatrzyła również propozycje województw: gdańskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego w sprawie zmian granic niektórych miast i osiedli. Polegają one przede wszystkim na wyłączeniu z granic miejskich użytków rolnych, a w kilku przypadkach — na przyłączeniu do miast sąsiednich z nimi niewielkich obszarów gruntów najniższej klasy, niezbędnych dla prawidłowego rozwoju miast. Są to kolejne propozycje PWRN wynikające z uchwały Rady Ministrów z 1966 r. o ochronie użytków rolnych. Dzięki dotychczasowej realizacji tej uchwały wyłączono z miast i przyłączono do gromad 145 tys. ha wysokiej klasy gruntów rolnych, obejmując je tym samym fachową opieką gromadzkiej służby rolnej.

PAP

Przeciwko Palestyńczykom

Doradcy wojskowi USA w Jordanii

Jeden z członków amerykańskiego sztabu operacyjnego na Bliski Wschód, gen. John Throckmorton oświadczył, że armia jordańska odniosła „decydujące zwycięstwo” nad komandosami palestyńskimi dzięki pomocy amerykańskich doradców wojskowych w Jordanii. (PAP)

Układ o przyjaźni i współpracy między ZSRR i ZRA

W podpisanym w czwartek pracy między ZSRR i ZRA obu krajami i ich narodami zerwana przyjaźń.

Będą one również nadal rozrzucać i umacniać istniejące między nimi stosunki przyjaźni i wszechstronnej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej i technicznej i kulturalnej oraz w innych dziedzinach — na gruncie zasad poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, równości praw i wzajemnej korzyści.

Oba kraje zobowiązują się współpracować ściśle i wszechstronnie dla zapewnienia warunków, jakich wymaga zachowanie i dalszy rozwój zdobytych społeczno - gospodarczych ich narodów.

Będą one nadal podejmować wysiłki zmierzające do osiągnięcia i zapewnienia trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie, zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych.

Strony postanawiają nadal rozszerzać i pogłębiać wszechstronną współpracę i wymianę poglądów w dziedzinach ekonomicznej i naukowo-technicznej — w przemyśle, gospodarce rolnej i wodnej, nawadnianiu, eksploatacji zasobów naturalnych, rozwoju energetyki, przygotowywaniu kadr narodowych oraz w innych dziedzinach gospodarki.

W razie wytworzenia się sytuacji, które, zdaniem obu stron, stwarzałyby zagrożenie dla pokoju lub naruszenie pokoju, będą niezwłocznie nawiązywać ze sobą kontakt w celu

Manson znów przed sądem

Skazany na śmierć w komorze gazowej za udział w zamordowaniu sześciu osób. m. in. aktorki amerykańskiej Sharon Tate, przywódca bandy hippisów. Charles Manson stanął w czwartek po raz drugi przed sądem w Los Angeles.

Odpowiada on za zamordowanie dwóch innych osób, muzyka Gary Hinmana oraz właściciela rancho, Donalda Shey. Zwłoki tego ostatniego nie zostały dotychczas znalezione. Wraz z Mansonem na ławie oskarżonych zasiadają dwóch innych członków jego bandy. 19-letni Steve Grogan i 27-letni Bruce Davis. Jedną ze skazanych za zabójstwo Sharon Tate, Susan Atkins również będzie odpowiadać za zamordowanie Gary Hinmana. (PAP)

Plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

ścię szczegółowego opracowania programu przemiany rolniczego zaplecza Poznania w rejon produkcji owoców i warzyw dla miasta, rozwój sieci sklepów prowadzonych przez PGR i spółdzielnie produkcyjne, organizację stołówek międzyzakładowych dla małych przedsiębiorstw.

Na plenum został szeroko omówiony problem pracy partyjnej w handlu. Przyjęty ostatnio program działania Komitetu Środkowego KW PZPR w Handlu przewiduje systematyczną pracę z młodzieżą, która stanowi 40 procent ogółu handlowców; kształtowanie postaw zawodowych i społecznych; doskonalenie organizacji pracy handlu; nadzór nad inwestycjami i modernizacją sieci; sondaż w środowisku robotniczym na temat obsługi ludności; poprawa warunków pracy w hurcie, gastronomii i detalu.

Następnie w dyskusji zabierali głos: Lucyna Rosińska, Józef Cichowalski, Jan Brygier, Seweryna Zych, Józef Grzywacz, Cezary Kowalak, Janina Kaseja, Elżbieta Ofierska, Ireneusz Garstka, Kazimierz Buchert, Joanna Ławniczak i Henryk Kaźmierczak.

Odpowiadając na wiele poruszonych tematów, minister E. Sznajder określił główne kierunki działania tegorocznego i w perspektywie najbliższych lat, którego podstawą są zasadnicze decyzje kierownictwa partii i rządu, dotyczące poprawy zaopatrzenia i obsługi klienta. Znaczący wzrost siły nabywczej ludności wydobyl rezerwy tkwiące w przemysle dla pokrycia zwiększonych potrzeb. Mimo to trzeba będzie sięgnąć po konieczny import. Już obecnie sprowadzamy znaczne ilości mięsa, szczupłość rozdzielników nadal jednak nakazuje uprzywilejowanie miast i ośrodków robotniczych. Ośrodki rolne natomiast uzyskiwać będą dosta-

wy proporcjonalne do wielkości osiąganego tam skupu. Poprawa zaopatrzenia w wyroby przemysłowe powinna nastąpić w najbliższym czasie, co umocni obecną równowagę na rynku. Pozostaje jednak problem jakości oraz nowoczesności towarów pochodzenia przemysłowego. Tutaj trzeba będzie sięgnąć także po zakup licencji.

Wyjaśniając przyczyny różnych braków zaopatrzenia min. Sznajder powiedział, że przed handlem stoi z kolei kilka ważnych zadań. Musi on pogłębiać wiedzę zawodową i znajomość produkcji, aby nie był zaskoczony przewidywanym wzrostem dostaw; musi pogłębić analizę potrzeb nabywców; podnosić na wyższy poziom swoją pracę i doskonalić formy obsługi społeczeństwa. Ze swej strony resort podjął kroki dla poprawy warunków tej pracy i obsługi. Program taki został przedłożony do dalszych decyzji rządu.

Z kolei Plenum KW przyjęło jednomyślnie uchwałę zawierającą wnioski z wczorajszych obrad. Zobowiązano jednocześnie prezydium WRN i RN Poznania do przedłożenia w drugiej połowie 1972 r. sprawozdania z wykonania obecnej uchwały.

Jak podkreślił I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, uchwała ta zobowiązuje zarazem wszystkie instancje i organizacje partyjne. Obecnie wokół handlu jest jeszcze wiele krytyki, ale mało koncepcji, chodzi o to, aby wspólnie i wszechstronnie działać, żeby nasz handel uczynić nowoczesnym, socjalistycznym.

W dalszej części obrad przedwodniczą Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych Jan Mroczek złożył sprawozdanie z realizacji uchwały Egzekutywy KW PZPR z 1967 r., w sprawie poprawy warunków socjalno-bytowych załóg pracowniczych Wielkopolski.

Wyniki są pomyślne, obecnie mamy przed sobą nowy szczegółowy program na lata 1972 — 1975. W dalszym konsekwentnym działaniu na rzecz załóg wylaniają się cztery zasadnicze kierunki. Chodzi o przemysłową służbę zdrowia, jej lepszą pracę i bazę materialno-kadrową, o dalszą poprawę warunków bhp i eliminowanie przyczyn wypadków przy pracy, o dobrą organizację wypoczynku urlopowego i świątecznego dla pracowników i ich rodzin oraz o upowszechnienie i poprawienie poziomu żywienia zbiorowego przez stołówki zakładowe.

Ostatnim punktem wczorajszych obrad była informacja, jaką przedłożył plenum sekretarz KW Władysław Śleboda, w sprawach wewnątrzpartyjnych. (zs)

Komunikat Zarządu Kontroli Ruchu Granicznego MSW

Zarząd Kontroli Ruchu Granicznego MSW informuje, że aż do odwołania, na granicy z Czechosłowacją wprowadzono częściowe zmiany w ruchu podróży w następujących drogach granicznych przejściach granicznych: Barwinek — woj. rzeszowski, Czochołów — woj. krakowski, Glucholazy — woj. opolskie, Bobosów, Lubawka, Przełęcz z Okraj i Zawadów — woj. wrocławskie.

Przez przejścia te mogą przejechać granicę obywatele polscy, których celem podróży jest faktyczny i wyłączny pobyt (tranzyt) w jednym lub w kilku z niżej wymienionych krajów: CSRS, Bułgaria, NRD, Rumunia, Węgry, ZSRR.

Ruch osobowy w pozostałych przejściach granicznych z Czechosłowacją nie uległ żadnym ograniczeniom.

Czasowe to, jak sądzimy, ograniczenie nastąpiło wskutek decyzji czechosłowackich władz celnych. (PAP)

Na festiwal do Bergen

21 podróż zagraniczna chóru Stuligrosza

W 21 w swej historii podróż zagraniczną wyjeżdża Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Stefana Stuligrosza. 29 bm. da on swój pierwszy koncert w Bergen w Norwegii w ramach tradycyjnego, organizowanego corocznie od r. 1898 i założonego przez samego Edwarda Griega festiwalu bergeńskiego. Program występów Chóru w Norwegii przewiduje koncerty w Bergen oraz w Haugesund.

Chór, jak nas poinformował doc. Stefan Stuligrosz, podczas wczorajszej konferencji prasowej w Filharmonii, wraca 3 czerwca i zaraz też zabiera się do ostrej pracy przed zbliżającym się nowym sezonem koncertowym. Plan na przyszły sezon przewidują bowiem we wrześniu występy na VII Bydgoskim Festiwalu Muzycznym, w październiku koncerty w Warszawie z orkiestrą Filharmonii Poznańskiej, a w listopadzie nowe występy zagraniczne w Rumunii i w Kanadzie.

Przy okazji warto dodać, że w obecnym sezonie Chór Stu-

ROLA GWIAZD

O roli gwiazd w życiu nie których polityków azjatyckich, wiemy raczej mało. A mają one dla ich postępowania decydujące znaczenie. Tylko premier Nehru lekceważył publicznie — za co był zresztą krytykowany — astrologię i przesady. Poza tym, z wyjątkiem komunistów, prawie każdy mał stan na kontynencie azjatyckim utrzymuje swoich astrologów.

Nowocześnie ponoć para królewska Syjamu: Rama IX i pani Sirikit — zwykli nie po dejmować żadnych działań bez astrologicznego przyzwolenia.

Człowiek silnej ręki, prezydent Indonezji — gen Suharto, wierzy w układy gwiazd i jasnowidzów, przy czym jest mu to poczytywane za przejaw pokory, a zatem za cenną przysługę ducha.

Król Malajzji, udający się w objazd kraju — zwykły wysłać specjalnych „zaklinaczy deszczu”, zwanych w miejscowym języku bomoh, zadaniem których jest troszczenie się o piękna pogodę w czasie przybywania monarchy do określonych regionów.

Pierwszy prezydent Indii, wybitny prawnik — dr Prasad, gdy przypało mu w udziale położenie kamienia węgielnego pod gmach jednego z uniwersytetów — zdecydował się to zrobić 11 stycznia o godz. 11, przed czym przesiadł przez 11 bram, nie zaniebując przesiadki i duchownym kwiecistych girland; wszystko to zasugerowało mu przybycie astrologów. Wiarę w znaczenie układów gwiazd jest w Azji tak silna, iż także Czang Kai-szek, który jest protestantem i prezydent Filipin Ferdinand Marcos, będący katolikiem, nie są wolni od zabobonów. Pierwszy wysoko ceń wskazania starożytnych magii, drugi godzi zasady wiary katolickiej z radami domowego astrologa... (wp)

Omówienie zagajenia Tadeusza Grabskiego na Plenum KW PZPR w Poznaniu

Obrady wczorajszego Plenum KW PZPR na temat zadań handlu w zakresie obsługi społeczeństwa poprzedziło zagajenie wygłoszone przez sekretarza KW PZPR — T. Grabskiego. Poświęcone ono było zarówno potrzebom zaopatrzeniowym społeczeństwa jak i obowiązkowi handlu wobec ludzi pracy, a także zadaniom rad narodowych i organizacji partyjnych w tym zakresie.

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu od lat przywiązuje dużą wagę do problemów obrotu towarowego i rozwoju produkcji rynkowej, o czym świadczy m. in. Plenum KW z czerwca 1968 r. na te właśnie tematy. Egzekutywa oceniała także sytuację kadrową handlu, pracę gastronomii oraz kilkakrotnie zaopatrzenie ludności miejskiej i wiejskiej. Sprawy te były szeroko omawiane również na niedawnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej wielkopolskiej organizacji partyjnej.

Akcentując wzrost roli handlu jako ważnego czynnika zaspokajania potrzeb społecznych — sekretarz KW powiedział, że dochody ludności Wielkopolski wzrosną w tym roku o 3 mld. zł. i osiągną kwotę ponad 55 mld. zł. Fundusz płac w stosunku do roku ubiegłego zwiększy się o ponad 7 procent. W wyniku zastosowania dodatku do płac najniższych zarabiających nastąpi w br. przyrost funduszu płac o 300 mln. zł. z tytułu podwyżki najniższych rent i emerytur o 156 mln. zł. oraz z dopłat do zasiłków rodzinnych o 200 mln. zł. Biorąc również pod uwagę korzyści ludności z tytułu cen na szereg artykułów de talicznych — szacuje się, że siła nabywcza mieszkańców Wielkopolski wzrośnie w br. w stosunku do uchwalonego planu w roku ubiegłym o dodatkową kwotę 1 mld. 200 mln. zł. Ten zwiększony strumień pieniądza na rynku odczuwa się bardzo wyraźnie. Już w okresie 4 miesięcy br. ludność zakupiła o 10,7 procent towarów więcej w porównaniu do tego samego okresu minionego roku. Oznacza to zwiększenie zakupów o prawie 1,3 mld. zł. i świadczy o niespotykanej w przeszłości w Wielkopolsce dynamice sprzedaży w handlu detalicznym. Na tym tle szczególnie istotny jest problem zachowania równowagi rynkowej.

Utrzymuje się nadal duży popyt na mięso, przetwory mięsne, tłuszcze, masło, ryby i przetwory rybne. Popyt ten został w znacznym stopniu zaspokojony — w sensie ilościowym, chociaż dostrzega się trudności zaopatrzenia w niektóre asortymenty. Cechą charakterystyczną aktualnej sytuacji rynkowej jest wzrost popytu na artykuły przemysłowe, a szczególnie na te wyroby, których ceny zostały obniżone. Świadczy o tym wysoka dynamika sprzedaży artykułów przemysłowych trwałego użytku, m. in. telewizorów, lodówek, magnetofonów, oraz odzieży.

Tendencje te należałoby pogłębiać i utrzymywać. Dlatego to wydaje się w pełni słuszną decyzją z 1 kwietnia br., która spowodowała zniesienie sprzedaży retalnej magnetofonów ZK-120 i ZK-140 oraz firmek z włókien poliestrowych. Fakt ten spowodował ponowny wzrost zapasów tych artykułów oraz spotkał się z krytyczną oceną społeczeństwa.

Mimo widocznej poprawy zaopatrzenia, handel odczuwa w dalszym ciągu braki w dostawach wielu poszukiwanych artykułów, takich jak np. szklanki o niskiej cenie, szpilki, liny, niektóre wyroby tekstylnodzieżowe i tańsze asortymenty pończoch oraz wyrobów z grupy „1001 drobiazgów”. Fakt ten spotyka się z ostrą krytyką społeczną.

W dalszym ciągu swego wystąpienia sekretarz KW przed-

stawił problemy zaopatrzenia na tle produkcji towarów rynkowych. Podkreślił on przy tym, że obserwuje się szybszy wzrost funduszu płac niż produkcji. Tym niekorzystnym zjawiskiem muszą wyjść na przeciw rady narodowe, lepiej oddziaływając na usprawnianie współdziałania handlu z przemysłem w celu koordynacji dostaw i aktywizacji produkcji rynkowej. Nie bez znaczenia jest tu wykorzystanie Targów Krajowych. Prezydium rad narodowych mogą w dziedzinie poprawy zaopatrzenia rynku zrobić wiele, jeśli tylko wykorzystają swoje po temu uprawnienia.

Niezwykle doniosłym problemem jest dalsze unowocześnianie bazy materialnej handlu. Środki na te cele są raczej skromne. Dlatego potrzebne będą gospodarskie decyzje i pomysły rozwiązania organizacyjne. M. in. trzeba zwiększać zatrudnienie kobiet w niepełnym wymiarze godzin i stosować nowoczesniejsze formy sprzedaży, jak preselekcja i samoobsługa. Dotyczy to przede wszystkim Poznania, gdzie istnieje znaczny niedobór powierzchni sklepowych i magazynowych oraz występują dysproporcje w tym względzie między poszczególnymi dzielnicami. Godzi to przede wszystkim w nowo budowane dzielnice mieszkaniowe: Winogrody i Rataje. Poza tym konieczne będzie wykorzystanie dla celów handlowych w okresach międzytargowych niektórych hal MTP.

Drugi, niemniej ważny, problem, to zaopatrzenie rynku wiejskiego.

Ponieważ w okresie najbliższych kilku lat ilość mięsa jaka będzie postawiona do naszej dyspozycji, nie zabezpieczy w pełni popytu na ten artykuł, trzeba będzie powstałe niedobory odpowiednio zrekompensować substytutami. Chodzi tu przede wszystkim o drób, wyroby garmażeryjne, ryby i przetwory rybne. Do rozwoju produkcji garmażeryjnej zobowiązuje nas również zwiększone zapotrzebowanie na te wyroby w okresie targów.

Niezbędny jest dalszy rozwój zakładów żywienia zbiorowego, otwartego i zamkniętego, a przede wszystkim stołówek. W znacznie szerszym zakresie powinny być organizowane punkty sprzedaży detalicznej na terenie wielkopolskich zakładów pracy, a także giełdy towarowe oraz sprzedaż przecenionych towarów przemysłowych. Ta forma działania aktywizacji handlu zdala egzamin i spotkała się z dużym uznaniem kobiet pracujących.

Jako niezadowolający natomiast — uznać trzeba stan zaopatrzenia w okresie letnim terenów rekreacyjnych — szczególnie w Poznaniu. Szybka i zdecydowana, a przede wszystkim skuteczna poprawa jest tu niezbędna.

Omawiając zagadnienie rezerw, których zagospodarowanie może przyczynić się do usprawnienia obsługi konsumentów — sekretarz KW powiedział, że szczególnie wiele jest do zrobienia w dziedzinie organizacji pracy przedsiębiorstw handlowych, transportowych, a także hurtowni i po prostu sklepów. Inwencja samych handlowców jest tu za mała, a przecież są po temu dane, choćby z tytułu wzrostu kwalifikacji pracowników handlu.

Jeśli jednak przyjąć, że generalna ocena pracy handlu wypadła dobrze, to jednak społeczeństwo ma nadal sporo uwag krytycznych.

Wciąż jeszcze napotyka się na duże zaniedbania w wielu sklepach; bałagan, brud i niestaranność ekspozycji towarów. Dlatego tak się dzieje, że sklepy tej samej branży oddalone od siebie o ulicę sta-

nowią czasami w stosunku do siebie duży kontrast?

Dla sprawnego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy niezbędne jest też prowadzenie systematycznych badań rynku. Analizy takie powinny pomóc w dostosowaniu masy towarowej, a szczególnie artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, do aktualnych potrzeb, zwłaszcza asortymentowych.

Przechodząc do omówienia zagadnień dalszej aktywizacji handlu — sekretarz Grabski powiedział, że czynnikiem przyczyniającym się do lepszego zaopatrzenia rynku, poprawiającym stosunki między sprzedawcą a konsumentem, jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy, a także trwająca obecna kampania „O handlowy znak jakości” — zainicjowana przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, podjęta przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, Prezydium Rady Narodowej Poznania, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości oraz redakcję „Expressu Poznańskiego”. Ta długofalowa kampania o to, by Poznań stał się miastem wzorowego handlu, przyczyniła się już w znacznej mierze — dzięki poparciu Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — do usprawnienia zaopatrzenia ludności. Wzrosło zaangażowanie środowisk handlowych, zrodziła się atmosfera zdrowej rywalizacji.

Trzeba stwierdzić, że w ciągu ostatnich kilku lat współzawodnictwo pracy rozwinęło się w znacznej części przedsiębiorstw handlu uspołecznionego. Świadczy o tym następujące liczby: w 1965 r. tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej” posiadało 79 zespołów, a obecnie jest ich 450.

Realizacja zadań handlu wymagać będzie sukcesywnej poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych ludzi zatrudnionych w handlu. Od tego zależy integracja czynników ludzkich i materialnych, mających decydujący wpływ na stabilizację kadr w handlu. A zatem kierownictwa gospodarce przedsiębiorstw handlowych, rady zakładowe oraz prezydium rad narodowych systematycznie winny oceniać realizację opracowanych programów poprawy warunków socjalno-bytowych i bhp, uzupełniając je jednocześnie o nowe, pominięte dotychczas elementy.

W obecnych warunkach, w świetle uchwał VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego, powstają znacznie lepsze możliwości pracy instancji i organizacji partyjnych. Jednakże wykorzystanie tych możliwości zależy jest wprost od członków partii, od aparatu instancji partyjnych i komitetów zakładowych. Stąd też przed członkami partii trzeba stawiać zwiększone wymagania. Dążyć należy do tego, by każdy pezetpeerowiec wyróżniał się w kolektywach pracowniczych sumiennością, aktywnością, inicjatywą w pracy zawodowej, posiadał wysokie walory moralne.

Kończąc swoje zagajenie, Tadeusz Grabski powiedział: „Znamy osiągnięcia i niedomagania handlu, wiemy jakie są jego zadania i rezerwy, czym handlowiec dysponuje a czego oczekuje od niego nasze społeczeństwo. Zdajemy sobie sprawę, że podobał wszystkim obowiązkiem wynikającym z uchwał VII i VIII Plenum KC, a także problemom niesionym stale przez życie — nie będzie łatwo. Tym bardziej potrzebna jest więc maksymalna koncentracja wysiłków, których efektem powinno być z jednej strony zapewnienie równowagi rynkowej, dające ludziom pracy poczucie stabilizacji, z drugiej zaś — rzeczywiste sprawy zaopatrzenia ludności, to jest sprośanie tym celem, które stawia przed nami VII i VIII Plenum KC naszej partii”.

Nadal niedostatek inicjatywy

Utyskiwaniem cegieł się nie pomnoży

Spośród 632 800 istniejących w Wielkopolsce (na przełomie lat 1969—70) mieszkań, 413 900, czyli ponad 65 procent — było własnością prywatną, głównie rolników i chłopo-robotników, ale nie tylko. Niemal cała niska zabudowa małych miast (także Poznania), jest w rękach prywatnych. Przeciętny stan tej zabudowy jest na ogół kiepski; wymaga mniejszych lub większych remontów. Właściciele tej zabudowy mają duże kłopoty w nabywaniu potrzebnych do tego celu materiałów.

Spośród 150 621 nowych mieszkań, wybudowanych w latach 1956—69 w Wielkopolsce, 78 030 mieszkań — a więc prawie połowę — postawili prywatni właściciele. Te proporcje obrazują znaczenie indywidualnego budownictwa w zaspokajaniu mieszkaniowych potrzeb obywateli naszego regionu. Można jednak przypuszczać, że rozmach indywidualnego budownictwa w Wielkopolsce byłby dużo większy, a czas potrzebny do rozwiązania narosłego problemu mieszkaniowego znacznie krótszy, gdyby na rynku była obfitość materiałów budowlanych.

Ale materiałów budowlanych na rynku brakuje. Trudno jednak zrozumieć dlaczego tak się dzieje. Bo produkcja tych materiałów, szczególnie ściennych, nie jest przecież ani technicznie skomplikowana ani kapitałochłonna. Nie wymaga też surowców z importu. Naddo, w obecnej sytuacji, mo że odczaić rynek od naporu wielu miliardów złotych. Skłony jestem zaryzykować twierdzenie, że dla tej części klientów, która dysponuje pewnymi zasobami tak zwanej wolnej gotówki i pragnęłaby poprawić sobie warunki mieszkaniowe, materiały budowlane mogą być towarem równie atrakcyjnym, co... wędliny, o dzieć, czy samochody.

Znam dobrze usytuowane rodziny, które marzą o własnym domu w ogródku. Finansowo podobałyby takim inwesty-

cją, zwalniając jednocześnie zajmowane obecnie mieszkania dla rodzin gorzej stojących materialnie. Lecz przeraża ich myśl o kłopotach, związanych z budową domku. Po prostu nie chcą i nie mogą „polować” na cegły, wapno, cement, dźwigary itp. Gdybyż to mogli zadzwonić do odpowiedniego zakładu i zamówić wszystko co potrzeba z katalogu, łącznie z projektem i nadzorem technicznym?!

Znam ludzi, którzy powrócili z wycieczek po Czechosłowacji chwalcą panującą tam modę na domki letnie nad jeziorem lub w lesie, do których można wyjechać z rodziną w sobotnie popołudnia. Ludzie ci gotowi byłiby przeznaczyć na ten cel 30 czy 40 tysięcy złotych. Niestety, nie mogą do stać materiałów.

Sam mieszkam w starej, czynszowej kamienicy. Potrzebuję może z 50 cegieł do wyremontowania wykruszonej posadzki w piwnicy. Mogłbym je kupić po 2 złote sztuka z dostawą, ale... „zwędzone” z budowy.

Niedawno przedstawiano mi piec. Zdziwiła mnie niska liczba zwiezionych cegieł szamotowych do wylepienia paleniska. Do jednego pieca postawiłem się o dodatkowe szamotki. Rezultat: jeden piec zużył dwa wiadra węgla dziennie, a drugi — ten z dodatkowymi wykładzinami — tylko pół.

A ile takich nieekonomicznych pieców mamy w Poznaniu, województwie, w kraju? Ież węgla można by zaoszczędzić, gdyby na rynku było pod dostatkiem szamotowych cegieł?

Chroniczny niedobór najprostszych materiałów budowlanych na rynku, wywołuje reperkusje w wielu dziedzinach życia, pozornie od siebie odległych. Opóźnia rozwiązanie trudnej sytuacji mieszkaniowej, wiąże się z dekapitalizacją zabudowy, uniemożliwia podniesienie na wyższy poziom estetyki miast i wsi, zmusza

ludzi do różnych kombinacji w poszukiwaniu worka cementu, czy partii cegły. Świadomie nie poruszam tu skutków niedoboru materiałów budowlanych dla produkcji żywności na wsi, bo to jest problem tak istotny, że nie da się go skwitować w kilku zdaniach.

Na tym tle trudno zrozumieć, dlaczego nasi działacze gospodarczy i społeczni różnych szczebli, od gromady i gminnej spółdzielni począwszy, tak mało uwagi przywiązują do lokalnej produkcji materiałów budowlanych? Dlaczego nie myśli się o tym nawet w rejonach cierpiących na nadmiar rąk do pracy?

Przed dwoma laty zapoznałem się ze sposobami budowania w NRD. Tamtejsza umiejętność wyszukiwania wszelkich możliwych surowców, miejscowych, wtórnych i odpadów przemysłowych do produkcji materiałów budowlanych jest godna naśladowania. Obok tradycyjnej cegły z gliny i prefabrykatów z betonu, oglądałem najróżniejsze płyty, bloki i formatki robione z popiołów, z trzciny, z wiorów, z trocin, z posiekanych gałęzi drzew, ze starych opon, z makulatury, z odpadów przemysłu chemicznego i innych. Widziałem wielkoseryjną produkcję płyt z gotowymi tynkami ze szklanego grysu (tłuczone butelki) bądź grysu porcelanowego. W Rostoku patrzyłem na elewacje robione z różnokolorowych kamieni nadmorskich, a w Lipsku, w zagłębieniu węgla brunatnego, na dźwięko chłonne, lekkie i ciepłe ścianki robione z tzw. „małpich włosów”, czyli z niezwygłonych jeszcze, prehistorycznych pni drzew.

Jest to spojrzenie gospodarskie i chyba nie stoi na przeszkodzie, by u nas rozwinąć wreszcie na tym polu inicjatywę, nie ograniczając się do utyskiwania na brak materiałów budowlanych.

PIOTR CHOJNACKI

Zabór pruski — mit i prawda

Seminarium doktorskie historyków

Do seminariów doktorskich, interesujących pod względem działalności naukowej, jej organizacji i problematyki, należy niewątpliwie seminarium przy Zakładzie Historii Nowożytnej Polski Instytutu Historii UAM w Poznaniu. Istnieje ono już 10 lat i „wydało” w tym czasie 10 doktorów, 2 osoby natomiast otrzymają te tytuły w czerwcu br. Dzisiaj właśnie rozpoczyna się w Zielonce, powiat Oborniki, doroczna sesja naukowa tego seminarium. O jego poczynaniach informuje opiekun i inspirator prac naukowych seminarzystów, prof. dr Jerzy Topolski, kierownik Zakładu Historii Nowożytnej Polski i wicedyrektor Instytutu Historii UAM.

już i dalszych przygotowywanych tomów „Dziejów Wielkopolski”. Badania doktorantów nakierowane są także na analogiczną, kompleksową publikację „Dzieje Poznania”, którą właśnie opracowujemy. Trudno byłoby sobie wyobrazić realizację tak obszernych prac zbiorowych bez wykorzystania prac doktorskich, a także magisterskich. Na seminarium podejmuje się takie tematy z historii naszego regionu, jak rozwój sułennictwa, hodowli owiec, handlu, poczty i komunikacji, miast, osadnictwa, przemysłu itp. Niektóre prace dotyczą także problemów metodologicznych. W jednej z ciekawszych autor zajmuje się konsumpcją luksusową mieszczaństwa polskiego XVI i XVII wieku. Interesujący jest tu obraz ówczesnej mentalności i kultury duchowej. O najnowszej historii regionu zaś traktuje praca na temat rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej w Wielkopolsce. Jej zaczątki to koniec XIX wieku.

zapewne seminarium od strony organizacyjnej oraz jako grupa ludzka.

— Liczy ona obecnie 30 osób, w tym otwartych przewodów doktorskich — 16. Doktoranci na ogół już pracują i dzięki doktoratowi podnoszą swoje kwalifikacje. Zdarzają się jednostki wybitne. Zwiększać się będzie liczba osób młodych, bezpośrednio po magisterium. Wielu jest też seminarzystów spoza Poznania: np. z Zielonej Góry, Warszawy, Konina czy Kalisza. Niezwykle ważna dla efektów pracy naukowej jest więc wewnętrzna tej grupy, możliwość dyskusji i wzajemnej oceny. Stąd organizujemy m. in. doroczne sesje wyjazdowe, jak obecna w Zielonce, stąd też dbałość o życie towarzyskie i stałe utrzymywanie kontaktów.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

TEATR

POLSKI - g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY - g. 19 „Jacek”; OPERA - g. 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”; OPE-RETKA - g. 19 „My chcemy tańczyć” (przedstawienie zamknięte); MARCINEK - g. 11 „Ojczyzna”; g. 17 „Hefajstos”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30 „Walek karowy” (USA 14 l.); g. 13.30, 18.20 „Medea” (franc.-włosko-NRF 18 l.); APOLLO i CZERNASTKA - nieczynne; BALTIC - g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Dziękuję” (pol. 16 l.); GONG - g. 10, 12, 16 „Legenda” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Kardiogram” (pol. 16 l.); GRUNWALD - g. 16 „Winnetou wśród Sępów” (USA 14 l.); g. 18 „Kleopatra” (USA 14 l.); GWIAZDA - g. 10, 13, 15.30, 18, 20.15 „Dancing w kwatery Hitlera” (pol. 18 l.); KOSMOS - g. 17, 19.30 „Wahadło” (USA 18 l.); MALTA - g. 16, 18 „Złota łódź podwodna” (ang. 14 l.); g. 20 „Pejzaz z bohaterem” (pol. 16 l.); MINIATURKA - g. 15.30 „Niewidzialny balon” (franc. 16 l.); OLIMPIA - nieczynne; OSIEDLE - g. 17, 19.30 „Hombre” (USA 14 l.); PANCERNIAK - g. 17.40 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 20 „Zabójcy” (USA 18 l.); PALACOWE - g. 15, 17.30, 20 „Akcja Brutus” (pol. 14 l.); PRZYJAŹN - g. 15.30, 18, 20.15 „Brętowa reka” (radz. 14 l.); RIALTO - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Złoto Mackennay” (USA 16 l.); RUSALKI (Szwajcaria) - g. 15, 17, 19.30 „Miłość, miłość, miłość” (włoski 16 l.); SCALA - g. 16, 18, 20 „Karabinów” (USA 16 l.); TEATRA - g. 17 „Król areny” (radz. 7 l.); g. 19.30 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); WARTA - g. 10, 12.30, 15 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (USA 11 l.); g. 17.30 „Dziwica dla księcia” (włoski 18 l.); g. 19.30 DKE UR ZMS (seans zamknięty); WZASOWICZ (Puszczykowo) - g. 17 „Zamek pulaski” (franc. 16 l.); g. 15, 19.15 „Pan Dodek” (pol. 11 l.); WILDA - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Hibernatus” (franc. 11 l.); WŁOKNIARZ (Staszew) - g. 19 „Panna młoda w żalobie” (franc. 18 l.); WRZOS (Lubon) - nieczynne; WRZOS (Mocina) - g. 15, 17, 19.15 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (USA 11 l.); POTOPLASTON - g. 12-20 „Lwów - Kijów - Krym”.

CYRK

„TRAMP” (obok Stadionu im. 22 Lipca) - g. 19.

KONCERTY

AULA UAM - g. 19.30 - XXVI Koncert symfoniczny: Zdzisław Szostak - dyrygent, Jan Janski - fortepian, Roman Suchecki - wiolonczela, Studencki Zespół M. drygalski, PWSM - Orkiestra Symfoniczna PFF, Zespół Czerwono-Czarni.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia - Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 572-51.

Okulistyka, neurologia - Szpital Miejski im. Strusia, ul. Wal. ki Między 7, tel. 511-11.

Psychiatria - Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99: nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 - cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66, podstacje: w Luboniu, tel. 09: w Swarzędzu, tel. 299 - czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) - czynne całą dobę; pediatriczne (ul. Chelmonskiego 20), g. 15-23 niedz. i święta; g. 8-23: stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) - czynne od 18-7 w niedziele i święta - całą dobę; chirurgiczne i - ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 - cała doba; chirurgiczne II - ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 - całą dobę; Laboratorium szybkich analiz (Chelmonskiego 20) - g. 7-23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-85); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurnie lekarz psychiatra lub psycholog (czynny całą dobę). Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie - g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowski 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyżurny nocny).

Co się kryje na grzebieniu?

Porządek i czystość panować muszą nie tylko na ulicach i skwerach. Zatrzymaliśmy tym razem za drzwiami i okna z szyldem: „Zakład fryzjerski”.

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 18 września 1935 r. o przepisach sanitarnych dla zakładów fryzjerskich brzmi:

„Narzędzia i przybory fryzjerskie oraz golarskie należy przed użyciem ich do obsłużenia klienta dokładnie oczyścić z tłuszczu i brudu oraz wyjałowić i odkażać. Na żądanie klienta należy to uczynić w jego obecności. Usuwanie włosów z klienta, narzędzi i przyborów przez zdmuchiwanie jest wzbronione”.

Rozporządzenie to obowiązuje do dzisiaj. W I kwartale br. Dział Higieny Komunalnej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej Poznania przeprowadził kontrolę wszystkich 137 zakładów rzemieślniczych oraz 66 spółdzielczych na terenie miasta. W wyniku kontroli 18 osób ukarano mandatami za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących czyszczenia i dezynfekowania przyborów fryzjerskich. Stacja przeprowadziła również kontrolę płynów używanych do dezynfekcji - na pobranych 11 próbach 4 zostały zakwestionowane. Natomiast wykrywane badania bakteriologiczne przez pobranie wymazów z przyborów fryzjerskich (kontroli tej poddano 14 zakładów) nie wykazały żadnych nieprawidłowości.

Czy znaczy to, że w zakładach, poza owymi czterema, jest wszystko w porządku? Z okoliczek pokontrolnych można wypisać adresy wzorowych zakładów San-Epid-u zakładów, takich jak przy al. Mar-



zaplecze zakładu jest straszliwie zagrażone. Za niedopełnienie obowiązku badań okresowych nałożono mandaty na 16 osób. Skierowa no również do właściwych instytucji, którym te zakłady podlegają, wnioski o lepsze egzekwowanie czystości zakła-

W 500-tysięcznym mieście

Na parkingach stałych tylko 1100 miejsc

Około 200 000 samochodów korzysta w ciągu roku z parkingów prowadzonych przez Spółdzielnię Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych w Poznaniu. Ogółem spółdzielnia posiada 11 parkingów stałych, na których można przetrzymać jednorazowo 1100 samochodów i 13 parkingów sezonowych na blisko 1500 pojazdów.

Jednym z najlepiej wyposażonych jest nowy parking w pobliżu DOKP pomiędzy ulicami Marchlewskiego i Kościuszki. Posiada on utwardzoną nawierzchnię, pomieszczenia pomocnicze i jest tak urządzony, że przebywający tu mogą korzystać z szeregu udogodnień. Są tu więc 2 boksy do mycia samochodów, a w przypadku naprawy można tu korzystać z pomocy dyżurującego fachowca.

Tego rodzaju parkingi z zapleczem sanitarnym i technicznym mają być w przyszłości urządzone także w innych rejonach miasta. Przewidziano je w pierwszej kolejności przy hotelu „Merkury” i przy pl. Wolności. Ostatnio zlikwidowano parking przy al. Marcinkowskiego i założono nowy na placu za Biblioteką im. Raczyńskiego. Przy ul. Roosevelta spółdzielnia uporządkuje i zagospodaruje na parking teren po b. ogródkach działkowych, czyli pomiędzy mostem Teatralnym a ul. Libelta.

Zamierza się też wystąpić do władz miejskich o wydzielanie do okresowego parkowania niektórych ulic. Byłyby przy nich zainstalowane w przyszłości automaty, by właściciele pojazdów mogli sami uiścić opłaty za parkowanie.

karzy”: 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. Polskie pieśni ludowe w oprac. chóralnym; 15.20 Kwadrans z Zesp. Instrument. A. Mazurkiewicza; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 17.15 Sport we wrzesińskim Technikum Weterynaryjnym; 17.25 Poznański Konc. Życzeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton F. Fornalczyka; 18.30 „Sonda” - dźwięk przedgł. ekon.; 19.15 Język angielski; 19.31 Kompozycja tygodnia; W. A. Mozart; 21.45 Wiersze M. Skwarczyńskiego; 21.58 Śpiewa Łucja Przy; 22.33 „Korowód” - magazyn piosenek; 22.53 „Tancząca rewia ork.”, zesp. i piosenkarzy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

PROGRAM III - UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 1.50 Mikrorecepta zesp. „Czerwone gitary”; 8.05 Na całym świecie „bel canto”; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Tredowata”; 9.10 S. Rachmaninow - Etiuda Ta bleau op. 33; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Encyklopedia „morza w piosenkę”; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Klimaty”; 12.05; 12.25 Konc. muz. uniwersyteckiego; 13 Na łódzkiej antenie; 13.30 Spotkanie nad rzeką Gajel - gajdy; 15.10 Polska piosenka lat 50-tych; 15.35 Kwadrans ze znakami; 15.50 Wiersze w stylu folk; 16.15 Turniej w stylu folk; 16.30 „Kity”; 16.45 „Seekers”; „No-To-Co”; „Prudy”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 „Quodlibet, czyli co kto lubi”; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Gwiazdy filmowe śpiewają - Shirley Temple; 17.55 Radłowa encyklopedia kultury; 18.20 z nowych nagrań A. Makowicza; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; „Geniusz zła”; 19.30 Tyłko po hiszpańsku; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Uchem słonia - program muzyczny; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 21.50 Opera - Ch. W. Glucka „Alcesta”; 22.02 Śpiewa Marek Grechuta; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje L. Wysocka; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Charles Aznavour.

Lepiej służyć rynkowi i klientom

Wojewódzki zjazd spółdzielni pracy

Dzisiaj rozpoczyna w Poznaniu obrady wojewódzki zjazd spółdzielni pracy zrzeszonych w WZSP. Weźmie w nim udział około 250 delegatów reprezentujących interesy 35-tysięcznej rzeszy członków i pracowników spółdzielni pracy w Wielkopolsce. Zjazd oceni rozwój spółdzielczości produkcyjnej i usługowej w latach 1969-70 oraz uchwali kierunki i program działania na lata 1971-72.

Podobne zjazdy odbywają się co dwa lata. Poprzedni odbył się 9 i 10 maja 1969 r. Od tego czasu wielkopolska spółdzielczość pracy znacznie się rozrosła i okrzepła organizacyjnie. Dzisiaj jest poważnym producentem towarów rynkowych, m. in. bielizny, odzieży, obuwia, galanterii skórzaney, mebli. Ugruntuowała również swoją pozycję w świadczeniu różnorodnych usług; zbudowała wiele pawilonów, rozszerzyła sieć punktów przyjęć, uruchomiła specjalne ekipy objazdowe świadczące usługi w oddalonych od miast wsiach, wprowadziła szereg nowych dziedzin, jak na przykład pomocy w urządzaniu mieszkań w nowych osiedlach na Ratajach, Winogradach itp.

Jednak aktyw spółdzielczy nie jest z tych osiągnięć w pełni zadowolony, bowiem w bardziej sprzyjających warunkach można by zrobić znacznie więcej rzeczy pożytecznych dla ludności i samych zakładów. Już na poprzednim zjeździe delegaci postulowali potrzebę wyraźnego sprecyzowania miejsca i roli drobnej wytwórczości w krajowym organizmie gospodarczym. Obserwowane bowiem wówczas zjawiska w dziedzinie planowania i zarządzania małymi zakładami, wybitnie utrudniały spółdzielniom szybkie reagowanie na zmienne potrzeby rynku.

Niestety, nie wszystkie zgłaszane wówczas postulaty znalazły uznanie w oczach cen-

Złote gody

Pięknego jubileuszu 50 lat po życiu małżeńskim doczekali się państwo Rozalia i Józef Nowakowie zamieszkałi przy ul. Kościuszki 23. W czasie długiego letniego małżeństwa dochowali się czworo dzieci i dziesięciu wnuków.

P. Józef Nowak jest rencistą. Działalność zawodową rozpoczął w 1913 r. na kolei, gdzie przepracował blisko 45 lat. Brał także udział w Powstaniu Wielkopolskim.

Obydwójce Jubilaci są wytrwałymi czytelnikami „Głosu” od chwili jego powstania. Życzymy im jeszcze długich lat życia. (jm)

Odnaczenia dla pracowników CPN

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Obrótu Produktów Nafotowych CPN odbyła się w środę okolicznościowa impreza z okazji „Dnia Chemika”.

Podczas uroczystości odznaczono i wyróżniono wielu pracowników. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Czesław Lisiecki. Przyszono również dwie Odznaki Honorowe Za Zasługi w Rozwoju woj. poznańskiego, trzy Odznaki Honorowe m. Poznania, dwie Odznaki Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej i jedna Odznaka Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

Srebrną Odznaką Związku Zawodowego Chemików odznaczono Marię Laskowską. Ponadto przyznano Nagrody Jubileuszowe za 25 lat pracy w CPN, Odznaki Wzorowego Kierowcy, dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne. (hl)

Odpowiadamy

Teresa Wl. z Poznańskiego. - Jeżeli Pani ukończyła Zasadniczą Szkołę Zawodową Krawiecką, nie może Pani zostać kelnierką. Zawód kelniera zdobywa się po ukończeniu specjalistycznej ZSZ. (1138)

Rodzina. - Sprawy nieporozumień pomiędzy lokatorami powinien załatwiać komitet blokowy.

Cecylia N. - Nie podała Pani żadnych faktów, dlatego trudno nam interweniować. (1351)

Mieszkańcy Staroleki. - Przedrużenie trasy linii „E” w kierunku Staroleki nastąpi po przystosowaniu jezdni ul. Zamenhofa do ruchu autobusowego.

Wiktor M., ul. Dzierżyńskiego. - Radzimy dać ogłoszenie. Może ktoś będzie posiadał kocioł emaliowany do pralni. (1279)

Władysław R. - Zasady podziału funduszu zakładowego za rok 1970, określone są w uchwale XXI Plenum CRZZ z 25. II 1971 r. (981)

A. K. - Na dziecko, które ukończyło 16 rok życia i uczesza jeszcze do szkoły podstawowej, zasiłek rodzinny nie przysługuje. - nowela filmowa radziecka. (801)

Od czerwca

Dyżury radnych w zakładach pracy

Dzisiaj posel, radni RN Poznania i DRN przyjmować będą wnioski i postulaty mieszkańców w trybie dotychczasowym. Posel pełnić więc będzie dyżur w godz. 17-19 w siedzibie Poznańskiego Komitetu FJN przy pl. Kolegiackim 17. Radni RN dyżurować będą w lokalach dzielnicowych komitetów FJN, a radni DRN w okręgowych komitetach FJN, lub lokalach komitetów osiedlowych i blokowych.

Od piątku następnego tygodnia (4 czerwca), jak nas poinformował Poznański Komitet FJN, nastąpi zmiana w pełnieniu dyżurów. Dotyczy ona wyłącznie dyżurów radnych RN Poznania, a podkrywana jest zaciśnięciem więzi między radnymi a załogami poznańskich zakładów pracy. Piątkowe dyżury odbywać się będą właśnie w zakładach pracy. W tym celu wytypowano w każdej dzielnicy cztery zakłady, w których co piątek w jednym z nich dyżurować będą radni RN. 4 czerwca np. na Grunwaldzie radni przyjmować będą w Wytwórni Wyróbów Tytoniowych, ul. Wojskowa 5, na Jeźcach - „Wierpofama”, ul. Dąbrowskiego 81, na Nowym Mieście - Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, ul. Pstrawskiego 1, na Starym Mieście - Zakłady Mięsne, ul. Garbary 191, a na Wildzie - ZNTK, ul. Robocza 4. Dyżury trwać będą w godz. 14-16 z wyjątkiem Nowego Miasta, gdzie rozpocznie się o godz. 13.30.

Z dyżurów tych mogą także korzystać mieszkańcy danej dzielnicy. (a)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

...Poznańscy na ogół wiedzą o tym, że nie ma takich ulic jak: Drużbacka, Konopnicka, czy Oreszkowa. Nie wiedzą natomiast ci, którzy wywiesili dużą, czerwoną tablicę z napisem: „Placówka ORMO Poznań - Drużbacka” oraz Spółdzielnia Mieszkańcowa Grunwald, która używa pieczęć: Administracja Domów Spółdzielczych Poznań - Łazarz II ul. Drużbacka 6. Może więc osoby te zajądzą do ostatnio wydanej książeczki Zbigniewa Zakrzewskiego pt. „Nazwy osobowe i historyczne ulic Poznania”, z której dowiedzą się również i o ul. Drużbackiej.

...23 marca br. nadełm z telefonu nr 538-39 telegram adresowany do p. Skrzypczaka w Sierakowie Wilk., ul. Chrobrego 4. Jak się później okazało telegram nr 11-362 za który otrzymałm rachunek i zapłaciłm, nie dotarł do adresata - donosi dr Witold G.

...18 lutego i 11 marca br. zwróciłem się listem poleconym do DZBM Wilda - ADM nr 2 z prośbą o naprawę dachu, który nadal przecieka, gdyż dotąd wspomniany ADM sprawa się nie zainteresowała, jak również nie odpowiedziała na moje pisma - pisze lokator z ul. Gwardii Ludowej 6 m. 10.

...Regulamin parkowy zabrania jeżdżenia rowerami po alejkach jak również wprowadzania psów bez smyczy. Młodzież korzystająca z Parku Kasprzaka nie dość, że tam jeździ to jeszcze urząda sobie wycieczki nie zważając na spacerujących jak i małe dzieci, - które i tak mają dużo kłopotu z psami biegającymi bez smyczy.

...i odpowiedzi

...Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Grunwald wyjaśnia, że nieobecność 9 i 16 kwietnia br. pielęgniarki obsługującej audiometr była usprawiedliwiona.

INFORMUJEMY

Klub „Wierzbak” Aleja Wojska Polskiego 6, zaprasza na spotkanie autorskie z pisarzem Jerzym Korczakiem, które odbędzie się dzisiaj o godz. 19. Autor mówić będzie o swojej twórczości, poświęconej głównie tematyce wojennej.

Zarząd Oddziału Związku Inwalidów Wojennych PRL zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w Sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego ul. Niezłomnych 1.